

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 7 marca 2019 roku, wydanym w sprawie prowadzonej pod sygn. akt I C 6/18, Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie:

I. zasądził od pozwanej B. G. na rzecz powoda (...) Uniwersytetu Technologicznego w S. kwotę 51.018,08 zł (pięćdziesiąt jeden tysięcy osiemnaście złotych osiem groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi do dnia zapłaty od następujących kwot i dat:

- 4704,57 zł od dnia 16.10.2015 roku,
- 4704,57 zł od dnia 16.11.2015 roku,
- 4704,57 zł od dnia 16.12.2015 roku,
- 4704,57 zł od dnia 16.01.2016 roku,
- 2352,29 zł od dnia 16.02.2016 roku,
- 2352,28 zł od dnia 23.03.2016 roku,
- 4704,57 zł od dnia 22.04.2016 roku,
- 4704,57 zł od dnia 23.05.2016 roku,
- 4704,57 zł od dnia 20.06.2016 roku,
- 4704,57 zł od dnia 21.07.2016 roku,
- 607,17 zł od dnia 26.07.2016 roku,
- 33,26 zł od dnia 06.11.2015 roku,
- 121,99 zł od dnia 25.11.2015 roku,
- 44,36 zł od dnia 15.01.2016 roku,
- 22,18 zł od dnia 06.05.2016 roku,
- 33,26 zł od dnia 04.06.2016 roku,
- 950,99 zł od dnia 03.11.2015 roku,
- 529,52 zł od dnia 11.12.2015 roku,
- 353,11 zł od dnia 12.12.2015 roku
- 359,71 zł od dnia 21.12.2015 roku,
- 400,71 zł od dnia 05.01.2016 roku,
- 346,22 zł od dnia 27.01.2016 roku,
- 341,18 zł od dnia 27.01.2016 roku,

- 346,22 zł od dnia 27.01.2016 roku,
- 344,50 zł od dnia 12.02.2016 roku,
- 324,72 zł od dnia 12.02.2016 roku,
- 485,17 zł od dnia 02.04.2016 roku,
- 394,95 zł od dnia 21.04.2016 roku,
- 463,92 zł od dnia 28.04.2016 roku,
- 463,92 zł od dnia 28.04.2016 roku,
- 397,54 zł od dnia 14.05.2016 roku,
- 340,96 zł od dnia 25.05.2016 roku,
- 397,89 zł od dnia 27.05.2016 roku,
- 76,36 zł od dnia 08.06.2016 roku,
- 62,16 zł od dnia 22.06.2016 roku,
- 434,98 zł od dnia 03.10.2017 roku;

II. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

I. zasądził od pozwanej B. G. na rzecz powoda (...) Uniwersytetu Technologicznego w S. kwotę 6.882,40 zł (sześć tysięcy osiemset osiemdziesiąt dwa złote czterdzieści groszy) tytułem kosztów procesu.

***Powyższe rozstrzygnięcie sąd rejonowy oparł o ustalenia faktyczne i rozważania prawne wskazane w sporządzonym do niego uzasadnieniu, znajdującym się na k. 204-214 akt.***

Apelację od powyższego wyroku wywiodły obie strony procesu.

Pozwana, zaskarżając go w części, tj. w jego punkcie I. – w zakresie, w którym zasądzono od pozwanej kwotę 51.018,08 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, wskazanymi w sposób określony w treści zaskarżonego wyroku oraz w jego punkcie III. – w zakresie, w którym zasądzono od pozwanej na rzecz powoda kwotę 6.882,40 zł tytułem kosztów procesu. Zaskarżonemu wyrokowi apelująca zarzuciła naruszenie:

1. prawa materialnego, tj. art. 676 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez błędne przyjęcie, iż strona powodowa w sposób precyzyjny wykazała wysokość żądanych kwot w sytuacji, gdy poczynione przez pozwaną nakłady na wynajmowaną rzecz nie zostały jej zwrócone, przez co kwoty nakładów winny zostać odliczone od wierzytelności dochodzonej przez powoda w przedmiotowej sprawie,
2. prawa materialnego, tj. art. 408 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez błędne przyjęcie, iż strona powodowa w sposób precyzyjny wykazała wysokość żądanych kwot w sytuacji, gdy powód został bezpodstawnie wzbogacony przez poczynione przez pozwaną nakłady, przez co kwoty nakładów winny zostać odliczone od wierzytelności dochodzonej przez powoda w przedmiotowej sprawie,
3. prawa materialnego, tj. art. 675 § 1 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez błędne przyjęcie, iż strona powodowa w sposób precyzyjny wykazała wysokość żądanych kwot w sytuacji, gdy najem wynajmowanej przez pozwaną hali został „sztucznie” wydłużony z uwagi na obarczenie pozwanej obowiązkiem uprzątnięcia śmieci przed hali, przez

co dodatkowe kwoty czynszu winny zostać odliczone od wierzytelności dochodzonej przez powoda w przedmiotowej sprawie,

4. prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów i niezasadne przyjęcie, iż w niniejszej sprawie powód posiadał pełną legitymację do żądania całości żądanej kwoty w sytuacji, gdy wartość wynajmowanej przez pozwaną hali uległa bezpodstawnemu zwiększeniu przez poczynione nakłady pozwanej, co winno prowadzić do pomniejszenia żądanej kwoty przez powoda, a nie do bezpodstawnego uznania roszczenia w całości.

Wobec powyższego, skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów niniejszego postępowania. Jako ewentualność, apelująca wskazała na uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy w zaskarżonym zakresie do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji. Z ostrożności procesowej skarżąca wniosła zaś o zastosowanie przez sąd art. 320 k.p.c. i uznanie rozłożenia na raty ewentualnie zasądzonych świadczenia z uwagi na znaczące problemy finansowe pozwanej.

W sporządzonym do apelacji uzasadnieniu skarżąca rozwinęła tak sformułowane zarzuty.

W odpowiedzi na apelację, powód wniósł o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa według norm przepisanych.

W apelacji wywiedzionej przez powoda zaskarżył on wyrok sądu rejonowego w zakresie punktów II. i III. i zarzucił mu w tej mierze:

1. naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie przez sąd, że wyrażone podczas rozprawy w dniu 22 lutego 2018 roku stwierdzenie pełnomocnika powoda „od 16 lutego 2016 roku do 4 lipca 2016 roku za bezumowne korzystanie z nieruchomości” oznacza dochodzenie przez niego kwot wskazanych w pozwie tytułem bezumownego korzystania z nieruchomości, a nie jak to wskazano w pozwie tytułem kary umownej za bezumowne korzystanie – podczas gdy nie było to intencją pełnomocnika, a jego odpowiedź na pytanie sądu dotyczyła jedynie okresu dochodzenia poszczególnych kwot, a nie podstawy prawnej tego roszczenia,
2. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na uwzględnienie w całości żądania pozwu za okres od 16 lutego 2016 roku, podczas gdy powód wykazał podstawę oraz wysokość dochodzonej kary umownej w sposób pozwalający na jej zasądzenie w całości,
3. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 244 § 2 k.c. w zw. z art. 230 k.c. poprzez jego zastosowanie i wydanie orzeczenia w zakresie żądania pozwu za okres od dnia 16 lutego 2016 roku z pominięciem umowy stron, w której strony uzgodniły wysokość kary umownej za niewykanie przedmiotu najmu po wygaśnięciu stosunku najmu,
4. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 483 § 1 k.c. w zw. z art. 484 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie, mimo, iż wskazaną przez powoda w pozwie i podtrzymywaną przez całe postępowanie podstawą prawną roszczenia w zakresie żądania pozwu za okres od dnia 16 lutego 2016 roku stanowi kara umowna przewidziana przez strony w umowie, a nie odszkodowanie za bezumowne korzystanie.

Wobec powyższego, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia w punkcie II. poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda dalszej kwoty 12.683,73 zł wraz z odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwot: 1.217,72 zł od dnia 23 marca 2016 roku do dnia zapłaty, 3.200,43 zł od dnia 22 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty, 2.945,43 zł od dnia 23 maja 2016 roku do dnia zapłaty, 3.200,43 zł od dnia 20 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty, 2.945,43 zł od dnia 21 lipca 2016 roku do dnia zapłaty, 412,83 zł od dnia 26 lipca 2016 roku do dnia zapłaty. Nadto, skarżący wniósł o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa według norm przepisanych za obie instancje. Jako ewentualność, powód wskazał uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W sporządzonym do apelacji uzasadnieniu, skarżący rozwinął tak sformułowane zarzuty.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie jako bezzasadnej oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania odwoławczego, z uwzględnieniem również kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych w razie przybrania sobie przez pozwaną w toku dalszego postępowania profesjonalnego pełnomocnika procesowego.

### **Sąd okręgowy zważył, co następuje:**

Obie apelacje okazały się niezasadne.

Na wstępie niniejszych wywodów wyjaśnić należy, iż analiza akt postępowania doprowadziła sąd okręgowy do przekonania, że w rozpoznawanej sprawie sąd rejonowy w sposób wystarczający przeprowadził postępowanie dowodowe, zaś w jego wyniku poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, obejmujące wszystkie istotne dla wyrokowania okoliczności sprawy. W związku z tym, sąd odwoławczy podziela ustalenia faktyczne poczynione przez sąd pierwszej instancji i przyjmuje je za własne, co czyni zbędnym ich ponowne przytaczanie (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2014 roku, I CSK 628/13, LEX nr 1554252). Podobnie sąd okręgowy podziela dokonaną przez sąd rejonowy ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz ocenę prawną prawidłowo ustalonego stanu faktycznego.

Przystępując do merytorycznej rozprawy z podniesionymi w ramach apelacji zarzutami, sąd odwoławczy w odniesieniu do zarzutów strony powodowej dostrzega, iż istotą przedstawionych w niej argumentów była próba przekonania sądu, iż sąd pierwszej instancji przypisał zgłoszonemu żądaniu nieprawidłową podstawę prawną, co skutkowało zasądzeniem należności w reżimie odpowiedzialności innym, aniżeli ten wynikający z intencji powoda. W ocenie skarżącego, oczywistym w świetle przedstawionych twierdzeń było bowiem to, że jego zamiarem jest dochodzenie należnych mu kwot z tytułu czynszu oraz kary umownej, zaś jedynie nieprawidłowa interpretacja sądu doprowadziła ostatecznie do zakwalifikowania części żądania jako roszczenie o odszkodowanie za bezumowne korzystanie.

Przypomnieć należy, iż zgodnie z treścią art. 321 § 1 k.p.c., sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Przytoczony przepis stanowi wyraz zasady dyspozycyjności stron, a zatem na gruncie prawa procesowego swobody stron w zakresie rozporządzania uprawnieniami o charakterze procesowym. Jej obowiązywanie oznacza, że sąd nie może orzekać o tym, czego strona nie zażądała w piśmie inicjującym postępowanie, ani wychodzić poza zgłoszone przez nią żądanie, a więc rozstrzygać o tym, czego pod osąd nie przedstawiła (vide uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 28 sierpnia 2008 roku, III CZP 76/08, OSNC 2009/7–8/113). Przyjmuje się, że granice przedmiotu sporu – i orzekania – są wyznaczone żądaniem powoda zgłoszonym w pozwie oraz w jego uzasadnieniu. Strona nie ma obowiązku wskazać podstawy prawnej swojego żądania, a jedynie przytoczyć fakty. Z tego też względu przyjęcie przez sąd innej podstawy prawnej, niż wskazana przez stronę powodową nie oznacza wyjścia poza granice żądania, określone w art. 321 k.p.c. W razie, gdy sformułowanie użyte przez stronę w pozwie jest dwuznaczne, niewyraźne lub niewłaściwe, sąd może je odpowiednio zmodyfikować, nie naruszając jednak woli strony, wyrażonej wprost lub dającej się wywieść z uzasadnienia żądania, a także dyspozycji art. 321 k.p.c. (vide O. Piaskowska, Art. 321 [w:] O. Piaskowska (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie procesowe. Komentarz, Warszawa 2020).

Przekładając powyższe w realia niniejszej sprawy wyjaśnić trzeba, iż wbrew twierdzeniom powoda, analiza sformułowań zawartych w pozwie nie nasuwa konstatacji, jak obecnie próbuje to przedstawić w wywiedzionej apelacji. Otóż na stronie 4. pozwu powód wyraźnie wskazał, za jaki okres dochodzi należności, których podstawę stanowi umówiony między stronami czynsz najmu, w dalszej części informując, iż od dnia 16 czerwca 2016 roku obciążał pozwaną „odszkodowaniem za bezumowne korzystanie w wysokości kary umownej”. W ocenie sądu okręgowego z powyższego wynika, iż powołanie się w treści pozwu na karę umowną miało na celu wyłącznie wskazanie wysokości należności, których zasądzenia domagał się powód. Co więcej, pełnomocnik strony powodowej wprost wskazał, iż

powód dochodzi zaległego czynszu najmu za okres od października 2015 roku do 15 lutego 2016 roku, zaś od 16 lutego 2016 roku – „za bezumowne korzystanie z nieruchomości”. W ocenie sądu odwoławczego tak jednoznacznie sformułowane stanowisko nie daje podstaw, aby obecnie przychylić się do przedstawionej w ramach apelacji argumentacji, wedle której sformułowania „za bezumowne korzystanie z nieruchomości” nie należy interpretować jako dochodzenie kwot tytułem odszkodowania za bezumowne korzystanie z nieruchomości. Godzi to bowiem w podstawowe zasady logiki i profesjonalizmu, jakiego można oczekiwać od zawodowego pełnomocnika, i stanowi jedynie próbę przekonania sądu o wiarygodności interpretacji korzystnej z punktu widzenia powoda.

Dodać należy, iż wszechstronna analiza akt postępowania doprowadziła sąd odwoławczy do przekonania, iż powyższe ustalenia pozostają w zgodzie z przedłożonymi przez powoda zestawieniami należności dotyczącymi bezumownego korzystania z pomieszczeń.

Wobec powyższego, w ocenie sądu odwoławczego stronie powodowej nie udało się przekonać sądu, iż przedmiotem zgłoszonego żądania było co innego, aniżeli to, o czym orzekł sąd pierwszej instancji. Zaprezentowana przez apelującego powoda argumentacja nie dostarczyła sądowi w tym zakresie jakichkolwiek przesłanek, które stanowiłyby o konieczności uznania zasadności przedstawianego przez niego stanowiska. To zaś, skonfrontowane z faktem, iż poprzez przytaczane w trakcie postępowania okoliczności, a także użyte sformułowania i sposób, w jaki zredagowany został pozew, powód skonstruował zgłoszone żądanie w sposób niepozostawiający wątpliwości co do wybranego przez niego reżimu odpowiedzialności, przesądziło o niezasadności wywiedzionej przez(...) Uniwersytet Technologiczny apelacji.

Z tych względów apelacja powoda musiała zostać oddalona w całości, o czym sąd na mocy art. 385 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1. sentencji wyroku.

Przechodząc zaś do omówienia zarzutów podniesionych w apelacji przez B. G., sąd okręgowy wskazuje, że również te, choć znacznie dalej idące, to nie mogły doprowadzić do zmiany prawidłowego orzeczenia sądu pierwszej instancji.

Przede wszystkim zaznaczenia wymaga, iż aktywność pozwanej na etapie postępowania apelacyjnego skoncentrowała się wokół próby wykazania, iż nieprawidłowo sąd rejonowy nie uwzględnił zgłoszonego przez nią zarzutu potrącenia. Pozwana przed sądem pierwszej instancji wykazywała bowiem, że poczyniła na wynajmowany lokal nakłady, wskutek czego powód pozostał bezpodstawnie wzbogacony jej kosztem. Obranie takiej linii obrony skłoniło sąd rejonowy do przeprowadzenia stosownego postępowania dowodowego, jednak jego wynik nie dał, w ocenie sądu, jakichkolwiek podstaw do uwzględnienia tak formułowanych zarzutów.

Wszechstronne rozważenie wszystkich okoliczności niniejszej sprawy doprowadziło sąd odwoławczy do konstatacji, iż w opisanym zakresie w pełni zgodzić należy się z sądem pierwszej instancji. O bezpodstawności zgłoszonego przez pozwaną zarzutu potrącenia w pierwszej kolejności świadczą zapisy łączącej strony umowy. Z zapisów jej § 5 ust. 6 wprost wynika bowiem, iż dokonanie jakichkolwiek nakładów wymagało od najemcy uzyskania wyrażonej na piśmie zgody wynajmującego. W przypadku zaś dokonania nakładów z pominięciem takiej zgody, po zakończeniu umowy wynajmujący mógł poczynione nakłady zatrzymać bez obowiązku zapłaty ich równowartości bądź też żądać przywrócenia stanu poprzedniego.

Jak podnosiła w trakcie postępowania pozwana, wraz z mężem poczyniła ona na wynajmowany lokal pewne nakłady, nie wykazując jednak, aby miało to miejsce za zgodą wynajmującego. Co więcej, jak zeznał Z. G. na rozprawie w dniu 30 sierpnia 2018 roku, małżonkowie jeszcze przed dokonaniem inwestycji w wynajmowany lokal byli uprzedzeni przez upoważnioną przez powoda osobę, iż w takim wypadku nie będą mogli liczyć na zwrot ich równowartości. Na wykonanie termoizolacji oraz wymianę okien małżonkowie wprost nie dostali zaś zgody strony powodowej. W tym stanie rzeczy trudno więc obecnie przyjmować, aby pozwana mogła skutecznie potrącić z dochodzonej przez powoda należności wartość poczynionych nakładów, w sytuacji, gdy w świetle zapisów umowy oraz wyraźnie ujawnionej woli właściciela rzeczy miała ona wiedzę, iż brak będzie ku temu podstawy.

Dodać również trzeba, że pozwana – poza ogólnikowymi twierdzeniami – nie wykazała przy pomocy adekwatnych środków dowodowych, iż nakłady takie w ogóle zostały poczynione. Co więcej, nie została również wykazana ich wartość. Pozwana w ogóle do wysokości nakładów się nie odniosła, jej mąż w trakcie składanych zeznań wskazał zaś jedynie kwotę, za którą małżonkowie wykonali termoizolację obiektu. Zgłoszony w tym zakresie zarzut uznać zatem należy za niewykazany tak co do zasady, jak i wysokości.

Wobec powyższego, sąd odwoławczy w pełni podziela ustalenia poczynione i w tej części przez sąd rejonowy, jako prawidłowe i znajdujące potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym. Z opisanych względów podniesiony przez B. G. zarzut potrącenia nie mógł być uwzględniony.

Dodać również trzeba, że także podniesiona w ramach wywiedzionej przez pozwaną apelacji kwestia dotycząca nieuprawnionego – w jej ocenie – „sztucznego wydłużania najmu” przez stronę powodową poprzez odmowę odebrania terenu z uwagi na jego nieuprzątnięcie, nie mogła doprowadzić do zmiany zaskarżonego wyroku. Wskazać bowiem należy, iż zgodnie z zapisem § 8 ust. 1 zawartej między stronami umowy, najemca obowiązany był wydać wynajmującemu przedmiot najmu w stanie wolnym od osób i rzeczy. Z przedłożonej przez samą pozwaną dokumentacji fotograficznej wynika zaś, iż w dacie, gdy miało dojść do wydania rzeczy, teren w istocie w stanie takim nie pozostawał, albowiem znajdowała się na nim duża ilość nieuprzątniętych rzeczy. Strona pozwana nie zaoferowała z kolei dowodów na okoliczność odmiennego opisu stanu przedmiotu najmu, niż ten zaoferowany przez powoda z którego wszak wynika pozostawienie rzeczy pozwanej, czy wcześniejsze przebywanie w pomieszczeniach wynajmowanych osób, pozostawienie pojazdów. Jako uzasadnione jawi się więc przyjęcie jako kryterium faktycznego wydania rzeczy stan potwierdzony protokołem przyjęcia – przekazania z dnia 5 lipca 2016r. albowiem nie zostało wykazane aby wcześniej przedmiot najmu znajdował się w stanie, do zachowania którego zobowiązywała pozwaną zawarta umowa. Brak jest zatem jakichkolwiek względów przemawiających za tym, że powód „przedłużał” umowę, tym bardziej, że nie uzyskiwał wówczas z tego tytułu jakichkolwiek należności i zmuszony był do dochodzenia ich przed sądem.

Końcowo jeszcze zaznaczyć należy, że nie zyskały aprobaty sądu zarzuty pozwanej, jakoby przyjęta przez sąd rejonowy stawka czynszu najmu była nieprawidłowa, bo oparta na umowie z 2015 roku, w sytuacji, gdy strony łączyła inna, wcześniejsza umowa. Poza ogólnymi twierdzeniami pozwana również w opisanym zakresie pozostała całkowicie bierna i nie zaoferowała jakiegokolwiek materiału dowodowego, który pozwoliłby sądowi na poczynienie ustaleń zgodnych jedynie z twierdzeniami samej pozwanej. Przypomnieć zaś należy, że to rzeczą stron w postępowaniu cywilnym jest przedstawianie dowodów na potwierdzenie podnoszonych twierdzeń (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), zaś ich brak może prowadzić – tak jak miało to miejsce w niniejszym postępowaniu – do negatywnych dla danej strony skutków procesowych.

Z tych względów, również i wywiedziona przez pozwaną apelacja podlegała oddaleniu w całości, o czym sąd mocą art. 385 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1. sentencji wyroku.

Co się zaś tyczy zgłoszonego przez pozwaną wniosku o rozłożenie zasądzonego roszczenia na raty, sąd odwoławczy wskazuje, iż zasadnie stwierdził sąd pierwszej instancji, iż w niniejszej sprawie nie wystąpiły uprawniające do tego, szczególne przesłanki. Przypomnieć bowiem należy, iż wedle treści art. 320 k.p.c., w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie, a w sprawach o wydanie nieruchomości lub o opróżnienie pomieszczenia - wyznaczyć odpowiedni termin do spełnienia tego świadczenia. W nauce prawa akcentuje się, że w treści przytoczonego przepisu nie ma mowy o wypadkach wyjątkowych, a więc szczególnie rzadkich, niecodziennych lub nadzwyczajnych, lecz chodzi o wypadki szczególnie uzasadnione, czyli takie, które bardzo, ponadprzeciętnie lub w sposób nadzwyczajny uzasadniają albo nawet nakazują zmodyfikowanie skutków wymagalności dochodzonego roszczenia. Ocena tych wypadków należy do sądu, nie jest jednak oceną dowolną; musi być poprzedzona niezbędnymi ustaleniami oraz wsparta przekonującym wywodem. Okoliczności pozwalające na zakwalifikowanie określonego wypadku jako szczególnie uzasadnionego mogą wynikać głównie ze stanu majątkowego stron, ich sytuacji rodzinnej lub zdrowotnej oraz z doraźnych – stwierdzonych przez sąd – trudności ze spełnieniem świadczenia w terminie wynikającym z treści roszczenia. Chodzi zwłaszcza o wypadki, w których

spełnienie zasądzonego świadczenia byłoby dla pozwanego niemożliwe do wykonania albo bardzo utrudnione lub narażałoby jego bądź jego bliskich na niepowetowane szkody. Trudności w spełnieniu świadczenia mogą być subiektywne, wynikające z indywidualnych cech i zachowań stron, a także obiektywne, spowodowane np. zjawiskami przyrodniczymi, sytuacją gospodarczą lub innymi czynnikami samoistnymi, niezależnymi od stron. Należy jednak wykluczyć trudności spowodowane przez dłużnika i przez niego „zawinione”, szczególnie w celu odroczenia spełnienia świadczenia (vide J. Gudowski, Art. 320 [w:] T. Ereciński (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom II. Postępowanie rozpoznawcze, wyd. V, Warszawa 2016).

W niniejszym postępowaniu, poza ogólnym powoływaniem się na trudną sytuację materialną, pozwana nie zgłosiła jakiegokolwiek dowodu, który potwierdzałby taki stan rzeczy. Sąd został więc pozbawiony możliwości dokonania własnej oceny sytuacji życiowej i finansowej B. G.. To zaś spowodowało, iż niemożliwym było przychylenie się do zgłoszonego w tym zakresie wniosku, albowiem ewentualne stwierdzenie wystąpienia „szczególnie uzasadnionego wypadku” musiałyby zostać oparte wyłącznie na gołosłownych twierdzeniach pozwanej. Takiego zaś stanu rzeczy, z przyczyn oczywistych nie sposób aprobeować.

O kosztach postępowania apelacyjnego, sąd orzekł w punkcie 2. sentencji wyroku, stosując podstawową w postępowaniu cywilnym, wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Z uwagi na fakt, iż obie strony wywiodły apelacje, osobno należało rozliczyć koszty każdego z zainicjowanych postępowań.

I tak, w przypadku apelacji wywiezionej przez powoda, to pozwana jest stroną wygrywającą w całości, a zatem winna uzyskać od strony przeciwnej zwrot wszystkich poniesionych na tym etapie kosztów. Z uwagi jednak na fakt, iż w tym postępowaniu pozwana nie poniosła żadnych kosztów, brak było możliwości zasądzenia na jej rzecz zwrotu.

Jeśli zaś chodzi o postępowanie zainicjowane apelacją pozwanej, to w tym przypadku to ona – jako przegrywająca – winna zwrócić powodowi poniesione w jego trakcie koszty. Te zaś, przy uwzględnieniu wskazanej przez pozwaną wartości przedmiotu zaskarżenia, wyniosły 2.700 zł i stanowią wynagrodzenie reprezentującego go pełnomocnika, ustalonym po myśli § 10 ust. 1 pkt 1 w. zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

sędzia Monika Rabiega	sędzia Tomasz Radkiewicz	sędzia Violetta Osińska
-----------------------	--------------------------	-------------------------